25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. | Nr. 289.

Kraków, sobota 11 grudnia 1943

Nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesieczna 6.— Zł, s odnoszeniem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

„Anglosasom brak twórczych koncepcyj".

Zagranica o konferencji w Iranie.

Kraków, 10 grudnia. **Ostatnia konferencja w Teheranie spotyka się obecnie z licznemi krytycznemi głosami, że nie przyniosła żadnych konkretnych rezultatów. Zarówno w neutralnej części Europy, jak też w Anglji i Ameryce dają się słyszeć wśród przewidujących polityków głosy powątpiewania o przyszłości politycznej kontynentu.**

W artykule, omawiającym te sprawy w dzienniku **„Sunday Dispatch"**, czytamy słowa: „Rozsądni ludzie odczuwają coraz większą niepewność w odniesieniu do spraw, zwłaszcza w południowych Włoszech i na Bliskim Wschodzie". Autor artykułu stwierdza, że aljanckie polityczne koncepcje nie zdały bynajmniej egzaminu, zwłaszcza zaś wydarzenia we Włoszech południowych, gdzie 3 dni po ustąpieniu Mussoliniego rozpoczęły się rządy brytyjskie i amerykańskie, wykazujące duże niedomagania, gdyż stworzono we Włoszech chaos, a przez to samo podstawę do nieufności, jaką obecnie cały świat odczuwa wobec powojennych planów aljantów. Autor podkreśla, że **coraz wyraźniej zaznacza się brak wszelkiej twórczej koncepcji o zadaniach na wypadek zwycięstwa.** Z takiego stanu rzeczy wyniknąć może jedynie katastrofa.

Podobnie wyrażają się o sytuacji również głosy szwajcarskie: **„Gazette de Lausanne"** pisze na temat komunikatu, wydanego o konferencji w Teheranie, że obejmuje on wprawdzie różne obietnice, nie zawiera jednak ani słowa na temat zagadnień, które miały być poruszone na konferencji i rozwiązane. Odnosi się to przedewszystkiem do Europy wschodniej.

Takiego zdania jest też turecki dziennikarz Jalczin, który nie może znaleźć rozwiązania zagadnień przyszłego pokoju oraz nowego europejskiego politycznego porządku, którego każdy oczekuje z napięciem. **Dziennikarz turecki stwierdza, że komunikat mówi jedynie o zniszczeniu, nie zawierając nic pozytywnego i nie zadawalniając w ten sposób oczekiwań.** Używa się po stronie aljanckiej zwroty, zawierające wiele dobrych intencyj, życzeń pokoju światowego, nie dając jednak zupełnie znać, jakiemi środkami należy dojść do tych rezultatów. **Nic dziwnego, że niepokój małych narodów w Europie jest wielki, zwłaszcza odnośnie skutków zagranicznej polityki aljanckiej, a konferencja teherańska nie usunęła go zupełnie z drogi.**

USA po dwóch latach wojny.

Madryt, 10 grudnia. **Nowojorski korespondent hiszpańskiego czasopisma „Ya", Lucientes, zestawia z okazji drugiej rocznicy przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, bilans dotychczasowego jej przebiegu dla Północnej Ameryki i przychodzi do wniosku, że lista strat jest wielka.**

Wprawdzie Stany Zjednoczone osiągnęły pewne jakkolwiek narazie względne korzyści, jednakże klęska pod Pearl Harbour i utrata Filipin oraz wysp Guan i Wake kosztowały Stany Zjedn. oprócz wielkich strat w ludziach, 500 miljardów dolarów.

Jakkolwiek Stany Zjednoczone przy 6 proc. ludności świata rozporządzają 36 procentami światowego bogactwa, daje się już wojna odczuwać na początku trzeciego roku wojny z powodu braku licznych artykułów i fabrykatów gotowych. Aparatów do golenia, nożyc, elektrycznych żelazek do prasowania, elektrycznych pieców, chłodni, naczyń aluminjowych i emaljowanych, nowych samochodów, opon, maszyn do pisania oraz pończoch jedwabnych nie można otrzymać, pomijając już ograniczenia w zaopatrzeniu żywnościowem. Jakkolwiek propaganda oświadcza, że dzięki sile wytwórczości aljanci mogli na rozmaitych polach działań wojennych osiągnąć inicjatywę i opanować powietrze, to w Północnej Ameryce utrzymuje się przekonanie, że trzeci rok wojny wymagać będzie o wiele większych jeszcze ofiar, a mimo to rozstrzygnięcia wojny na korzyść aljantów nie przyniesie. Z tego powodu, w przeciwieństwie do poprzedniego roku, zaniechano na zarządzenie oficjalne wszelkich uroczystości w rocznicę przystąpienia wojny.

Ameryka dąży do uzyskania stałych baz.

Buenos Aires, 10 grudnia. Sprawozdanie komisji wojskowej waszyngtońskiej izby reprezentantów dotyczące obrony zachodniej półkuli omawia prasa ze szczególnem zainteresowaniem.

Dzienniki podkreślają przytem fakt, że po raz pierwszy oficjalny czynnik Stanów Zjednoczonych wyraził życzenie zatrzymania baz na półkuli zachodniej przedewszystkiem w Brazylji także po wojnie. Wobec tego, że w swoim czasie Stany Zjednoczone wyraźnie oświadczyły, iż chodzi tu o krok jedynie na czas trwania wojny, obecnie żądanie przyjęto z pewnem zdziwieniem.

Meksyk nie wyśle wojsk za morze.

Vigo, 10 grudnia. Według doniesień z Meksyku, oświadczył meksykański minister komunikacji Maximo Avila Gamacho, brat prezydenta państwa, że wszystkie twierdzenia o wysłaniu wojsk meksykańskich za morze są bezpodstawne. Wieści te są wyłącznie dziełem zawodowych agitatorów.

Nowy poseł włoski u Horthy'ego.

Budapeszt, 10 grudnia. Regent Węgier, Horthy, przyjął — jak donosi MTI — we czwartek posła włoskiej republiki ludowej Raffaelo Casertano, który wręczył swe pisma uwierzytelniające, jak również pisma odwołujące jego poprzednika. Po wygłoszeniu powitalnych przemówień, regent Horthy rozmawiał przez dłuższy czas z posłem Casertano, który mu przedstawił członków poselstwa włoskiego. W uroczystym tym akcie udział brali ze strony węgierskiej szef kancelarji gabinetu Ambroczy oraz minister spraw zaganicznych Ghyczy.

Brazylja remontuje stare parowce.

Madryt, 10 grudnia. Wobec istniejącego braku tonażu okrętowego zdecydował się rząd brazylijski do wyremontowania parowców; które od dawna już nie są zdolne do żeglugi morskiej. Tak więc oddano znów do służby statek „Uru" pojemności 4.100 brt. oraz „Campez Salles" pojemności 4.700 brt. Obie te jednostki od wielu już lat wykreślone były z rejestru statków morskich.

Niezmienna polityka Turcji.

Deklaracja tureckiego ministra spraw zagranicznych.

Berlin, 10 grudnia. **W Berlinie bardzo wielką uwagę zwraca deklaracja, jaką turecki minister spraw zagranicznych Menemencoglu miał złożyć we środę wieczorem w obecności przedstawicieli prasy tureckiej i „aljanckiej".**

Według powtarzanej tutaj wersji minister spraw zagranicznych wszelkie angloamerykańskie kombinacje na temat wyniku rozmów w Kairze zbyć miał oświadczeniem, iż turecka polityka zagraniczna nadal zasadniczo pozostaje niezmieniona. Pytanie w sprawie ewentualnego przystąpienia Turcji do wojny Menemencoglu określił jako bezprzedmiotowe.

Gazety „Utro" i „Sarja" ogłaszają oświadczenie tureckiego posła w Sofji Mentesza, który wczoraj złożył je wobec prezydjum Związku bułgarsko-tureckich towarzystw. W oświadczeniu poseł podkreślił, że prowadzi tylko wyłączną politykę przyjaźni i pokoju z Bułgarją i że do tej chwili Turcja jest tylko wyłącznie wobec Bułgarji tą polityką owiana.

W czasie jego dotychczasowej czynności często zaznaczał to przed urzędowemi osobami. Dzisiejsza turecka polityka zagraniczna jest niezawisłą i jej abecadłem jest pokój. Turcja nie ma żadnych pretensyj i od nikogo nie wymaga niczego, a jedynie usiłuje zachować spokój u swych granic.

Jedyna droga Rumunji.

Bukareszt, 10 grudnia. **„Los narodu rumuńskiego jest nadal związany ze zwycięstwem oręża niemieckiego" — oświadcza dziennik „Poruncа Vremii", udzielając w ten sposób odpowiedzi na pytanie „kto może nas uratować?"**

Dziennik przypomina, że Anglja już po pierwszej wojnie światowej nie była w stanie wystąpić przeciwko armji sowieckiej. „Co jednak mogłaby uczynić Anglja dzisiejsza, wywodzi dalej dziennik, która była zmuszona większą część swoich baz pozaeuropejskich odstąpić za kilka tuzinów starych amerykańskich kontrtorpedowców, która utraciła swoje kluczowe pozycje w Azji i która w Afryce została wyparta przez Amerykanów, a na Środkowym Wschodzie przez agentów bolszewickich. Co mogłaby ta osłabiona i chyląca się do upadku Anglja przeciwstawić dywizjom sowieckim, w razie gdyby tym ostatnim udało się pokonać niemieckie siły zbrojne?".

Następnie dziennik rumuński omawia usiłowania agitacji angielskiej, zmierzające do oddzielenia narodu rumuńskiego od jego sprzymierzeńców, przyczem zaznacza, że gdyby to stało się rzeczywistością, wówczas byłoby równoznaczne z totalnem zniszczeniem Rumunji i narodu rumuńskiego.

Brytyjskie spółki naftowe filjami koncernów U. S. A.

Lizbona, 10 grudnia. Szereg brytyjskich czasopism gospodarczych wysuwa zarzut pod adresem brytyjskich towarzystw naftowych, że uprawiają za kulisami zdradziecką rozgrywkę z towarzystwami amerykańskiemi.

Podczas gdy imperjum stara się wszelkiemi środkami uchronić swoje własne rezerwy ropne, przedsiębiorstwa na Środkowym wschodzie przeciwko zakusom amerykańskim, interesy wielkiego kapitału brytyjskiego, zainwestowanego w przemyśle ropnym, współpracują potajemnie z koncernami północno-amerykańskiemi.

Z wywodów czasopism finansowych wynika wyraźnie, że brytyjskie spółki naftowe podpadają coraz silniej pod wpływy amerykańskie i w pratkyce własność imperjum brytyjskiego w zakresie ropy naftowej można uważać jako straconą. Własność ta zamienia się w filje wielkich monopolicznych koncernów amerykańskich.

Teheran a przyszłość Iranu.

Sztokholm, 10 grudnia. **W związku z konferencją w Teheranie, dowiadują się jeszcze ze źródeł brytyjskich, że zaznaczyły się pewne trudności odnośnie do przyszłości Iranu.**

Nie można było dojść do porozumienia, ponieważ Stalin obstawał przy żądaniu, aby natychmiast po zakończeniu wojny znajdujące się tam wojska północno-amerykańskie, jak również 10-ta i 11-ta armja brytyjska musiały opuścić Iran, a kraj ten objęłby Związek Sowiecki. Roosevelt i Churchill odrzucili jednak te żądania. — Celem zatuszowania na zewnątrz tej niezgodności poglądów, w opublikowanym komunikacie ponownie podkreślono niezależność Iranu.

Japońsko-włoski układ ratyfikowany.

Turyn, 10 grudnia. Włoski minister spraw zagranicznych i ambasador japoński przy republice włoskiej, jak podano urzędowo do wiadomości, dokonali ratyfikacji układu dotyczącego uregulowania stosunków gospodarczych i finansowych pomiędzy Włochami i Japonją.

Kuba dementuje.

Sztokholm, 10 grudnia. Szef policji kubańskiej, generał Manuel Benitez, zdementował, jak podaje „United Press" z Hawany, deklarację, złożoną przez posła amerykańskiego Coffee, w myśl której generał Benitez nosić się miał z zamiarem udania się do Stanów Zjednoczonych.

Pomnik dla ofiary bolszewizmu.

Barcelona, 10 grudnia. W Barcelonie odsłonięto we czwartek pomnik ku pamięci byłego biskupa Barcelony, dr Irurita, który w początkach hiszpańskiej wojny domowej zamordowany został przez komunistów i rzucony do jednego z licznych grobów masowych.

Trzy aljanckie torpedowce zatopiono na Pacyfiku.

Tokio, 10 grudnia. Z doniesień, nadeszłych z japońskich baz operacyjnych na południowym oceanie Spokojnym wynika, że lotnictwo marynarki japońskiej w toku kilku akcyj przeciwko bazom aljanckim zatopiło 3 torpedowce.

Sukcesy japońskiego lotnictwa w Burmie.

Rangoon, 10 grudnia. Przegląd sukcesów, uzyskanych przez formacje lotnictwa armji japońskiej na froncie burmańskim w ciągu jednego roku, od 8 grudnia 1942 roku do 8 grudnia 1943 r., wykazuje, że w tym czasie stracono blisko 600 samolotów aljanckich. W szczególności osiągnięto następujące rezultaty:

591 samolotów aljanckich zestrzelono, zniszczono na ziemi lub uszkodzono. — Aljanckie objekty wojskowe i pozycje przedmiejskie, jak również skupienia wojsk aljanckich obrzucono bombami i zburzono.

72 statki aljanckie zatopiono, wzniecono na nich pożary lub uszkodzono. W tym samym okresie czasu zaginęły 72 samoloty japońskie.

Warsztaty w Gibraltarze przepełnione.

Algeciras, 10 grudnia. Od szeregu miesięcy, jak stwierdzają obserwatorzy hiszpańscy na pograniczu Gibraltaru, w porcie twierdzy angielskiej znajduje się 6 statków handlowych, poważnie uszkodzonych skutkiem działań bojowych, a mianowicie 4 jednostki brytyjskie i 2 północno-amerykańskie. Dotychczas nie można było bowiem jeszcze przeprowadzić odpowiednich napraw.

W dokach reperacyjnych znajdują się pozatem jeszcze dwa uszkodzone kontrtorpedowce brytyjskie i jeden okręt bojowy, przy których odnośne prace reperacyjne nie zostały jeszcze przeprowadzone do końca.

Epidemja grypy w Anglji.

Sztokholm, 10 grudnia. Brytyjska służba informacyjna donosi, że epidemja grypy — jak się zdaje — nie ustaje jeszcze w Anglji. W środę zamknięte były 4 sądy, ponieważ wielu sędziów zachorowało. Domy towarowe i fabryki donoszą, że wielu pracowników i robotników nie przyszło do służby.

Kanonada a pogoda.

(St) Według starego przesądu ludowego, dzwonienie w czasie burzy, strzelanie do chmur i t. p. czynności mogą wpłynąć na stan pogody. Poglądy na kierunek tego wpływu nie są już zgodne. W niektórych okolicach sądzą, że dzwonienie odpędza burzę i gradobicie, w innych zaś — że bicie w dzwony, a zwłaszcza strzelanie do chmur, ściąga deszcze po długiej posuszę, albo przynajmniej powoduje opad z nagromadzonych chmur.

Już z tej różnicy poglądów widać, że niema się tu do czynienia z powszechnemi doświadczeniami. W ciągu wojny światowej podjęto próbę rejestrowania wpływu silnego ognia artylerji na stan pogody, zwłaszcza w ciągu bitwy w Szampanji i w ciągu walk o Verdun. W szczególności szło o odpowiedź na pytanie, czy wstrząsy powietrza, wywołane masowym ogniem artylerji, są wystarczające, by wywołać większe zmiany ciśnienia powietrza, a tem samem zmiany pogody. W obydwu przytoczonych wypadkach obserwowno t. zw. niże atmosferyczne, ale późniejsze obserwacje wykazały, że mano tu do czynienia z przypadkowym zbiegiem okoliczności; niże nie powstały zatem wskutek ognia artylerji.

Jedno jest dzisiaj w każdym razie pewnem, a mianowicie, że śmiesznie małe wstrząsy, wywołane np. strzelaniem do chmur, nie wystarczyłyby nawet do tego, by wywołać czysto lokalny wpływ na pogodę, np. w czasie nadciągającej burzy.

Według obserwacyj, które umożliwia obecna wojna, z mnóstwem pojedynków artylerji najcięższego kalibru, nawet wstrząsy dolnych warstw atmosfery, wywołane przez masowy ogień, nie mogą wpływać na ogólny stan pogody. Najbardziej zmasowany ogień artylerji nie wyzwala nawet jednej tysiecznej części energji, jaka byłaby potrzebna, by doprowadzić do rzeczywistej zmiany ciśnienia i kierunku prądów powietrznych. Skoro zatem nawet współczesne bitwy artylerji nie potrafią wpłynąć na stan atmosfery, to oczywiście jest wyłączonem, aby działania wojenne mogły mieć jakikolwiek wpływ na stan pogody w ciągu lat powojennych.

Inne natomiast zmiany, dokonane przez ludzi, mogą wpływać na stan pogody. Sytuacja atmosferyczna nawet całych kontynentów ulega zmianie wskutek wielkiego wycinania lasów. Ubytek lasów, datujący się od wczesnego średniowiecza, wpłynął niewątpliwie na klimat, który stał się suchszy. Również nierozumne spustoszenie lasów w Ameryce Północnej wpłynęło niekorzystnie na sytuację atmosferyczną. Burze pyłowe i wysuszenie gleby powoduje tam zmniejszenie się urodzajności. Podobne działania wykazują w lecie wielkie miasta, będące sztucznemi pustyniami kamiennemi, które wskutek odbijania promieni słonecznych wywołują różne prądy powietrzne i lokalne burze.

Na pytanie, czy ogień artylerji może wywołać lokalne zmiany atmosferyczne, nie można dać stanowczo przeczącej odpowiedzi. Wiemy, że nagromadzone chmury deszczowe wyładowują się szybciej, jeśli napotkają jakąś przeszkodę, np. łańcuch górski. Typowym tego przykładem są silne deszcze monsumowe na południowych stokach Himalajów, podczas gdy na północ od grzbietów górskich opady są tylko nieznaczne. Można zatem przypuszczać, że np. dla niewielkiej grupy chmur ogień artylerji przeciwlotniczej stanowiłby podobną zaporę. Z drugiej strony jednak ogień taki nigdy nie jest na tyle zwarty, aby mógł wywołać „deszcz monsumowy w minjaturze“. Wszelki inny ogień artyleryjski może tylko w bardzo małej mierze wpływać na stan pogody lokalnej. Naogół trzeba stwierdzić, że nawet olbrzymie bitwy artylerji nie wywierają wpływu na ogólny stan atmosfery.

Znamienne wydarzenie w Algierze.

Genewa, 10 grudnia. **O odwiedzinach Hulla u de Gaulle'a w Algierze, w drodze powrotnej z Moskwy, pisze jeden z angielskich tygodników „Spektator“, przytaczając znamienny wypadek.**

W tej godzinie, kiedy de Gaulle oczekiwał Hulla, zainstalował się w swym gabinecie i zauważył: „Ja Hulla przyjmę siedząco“. Jeden z jego współpracowników zwrócił mu na to uwagę, że przecież tu chodzi o amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, który jest starszym panem i znajduje się w bardzo wyczerpującej podróży.

— Nie! — odpowiedział de Gaulle — ja przyjmę go mimo to siedząco, jako prezydent rady, który zastępuje Francję.

Nastąpiło na moment kłopotliwe milczenie, aż dopiero jeden z młodszych attache powstał, podszedł do okna, a wyjrzawszy przez nie, powiedział:

— Aa, już jest jeden pojazd. Ja sądzę, że to jest Hull. Tak, to jest mister Hull. Ach i co widzę?! Na schodach stoi też generał Giraud, aby go przyjąć!

— Coo? — wykrzyknął na to de Gaulle, ale już nie siedząco i natychmiast popędził do pojazdu.

W taki sposób — zauważa „Spektator“ — Hull został uprzejmie przyjęty.

NA MARGINESIE.

Co kosztują wojny?

Kraków, w grudniu.

(o) Gdy pewnego razu zapytano sławnego wodza wojny 30-letniej Piccolominiego, czego potrzeba przedewszystkiem do prowadzenia wojny, odpowiedział poważnie:

— Do prowadzenia wojny potrzeba trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy.

Zdanie to, jakkolwiek nie wyczerpuje bynajmniej wszystkich współczynników w wojnie wogóle, a w współczesnej w szczególności, jest o tyle trafne, że wojny istotnie pochłaniają olbrzymie sumy, które za czasów Piccolominiego wyrażały się w miljonach dukatów czy talarów, dzisiaj zaś w miljardach marek, funtów szterlingów czy dolarów. Obliczenia dotychczasowe wykazują, że wojna obecna posiadająca mniejwięcej tą samą długość czasową co wojna światowa, jest od niej bardziej kosztowną.

Dr Otton Schwarz, były prezes niemieckiego urzędu finansowego obliczył, że dotychczasowe wydatki wojenne wynoszą podwójną sumę wydatków wojny światowej. Jeśli Niemcy w latach 1914—18 wydały 150—165 miljardów marek —, to dzisiaj kosztowały je pierwsze cztery lata już 292 miljardy marek. Anglja wydała w wojnie światowej 6 i pół miljarda funtów szterlingów — obecne zaś koszty wyniosły 15 miljardów funtów szterlingów. Znacznie kosztowniejsza jest również obecna wojna Stanów Zjednoczonych, jak wojna światowa: wydały one do końca sierpnia br. 123 miljardy dolarów, podczas gdy w wojnie światowej koszty wyniosły 32 miljardy, łącznie z 10 miljardami pożyczek dla aljantów. Gdy koszty wojenne Francji w latach 1914-18 wynosiły 135 miljardów franków, to obecne koszty wynoszą 165 miljardów franków, koszty zaś likwidacji wojny i okupacji wynoszą 537 miljardów. Jeśli chodzi o Włochy, to wydały one na wojnę światową 42 miljardy lirów, obecnie zaś 291 miljardów. Sporę sumy wyciągnęła też wojna obecna z poszczególnych dominjów brytyjskich: Australja wydała 1914-18, 265 miljonów funtów, obecnie 1.194 miljonów funtów, Kanada partycypowała w wojnie światowej jednym miljardem i 33 miljonami dolarów, podczas gdy obecnie kosztuje ją wojna 10 miljardów.

Ale również państwa neutralne wciągnięte są przez obecne warunki wojenne w coraz to bardziej rosnące koszty utrzymania aparatu państwowego: mobilizacja wojska szwajcarskiego i dodatkowe koszty na obronę kraju pochłonęły dotychczas 5 miljardów franków szw., podczas gdy w wojnie światowej wynosiły miljard i 200 miljonów fr. szw.

Zacięte walki w rejonie na południowy zachód od Kremeńczuka.

Berlin, 10 grudnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 9 grudnia:**

Na południowy zachód od Dniepropetrowska odrzucono znaczne siły nieprzyjacielskie, atakujące pod osłoną gęstej mgły.

W rejonie na południowy zachód od Kremeńczuka nasze wojska przez cały dzień toczyły zacięte walki z nieustannie na nowo napierającymi bolszewikami. Przy odpieraniu tych ataków zniszczono liczne czołgi sowieckie.

W rejonie bojowym na północny wschód od Żytomierza i na południe od Korostenja nieprzyjaciel stawiał naszym atakom uporczywy opór, nie zdołał jednak przeszkodzić dalszemu posuwaniu się naszych wojsk.

Na środkowym odcinku bolszewicy znowu nadaremnie atakowali pomiędzy Prypecią i Berezyną oraz na południowy zachód od Kryczewa. W kilku mniejszych punktach włamania walki są jeszcze w toku. Podczas własnej skutecznej akcji zaczepnej nad Prypecią wzięto jeńców i zdobycz.

Lokalnie ograniczony atak naszych wojsk na zachód od Smoleńska osiągnął wytyczone cele.

Lotnictwo, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych z dobrym skutkiem atakowało znacznemi siłami za dnia i w nocy skupienia wojsk nieprzyjacielskich oraz ruchy marszowe w rejonie Newla i zestrzeliło wczoraj jedynie w tym rejonie walki 33 samoloty sowieckie.

Na froncie południowo-włoskim doszło na zachodnim i wschodnim odcinku do walk o nieznacznych rozmiarach. Wypady nieprzyjacielskie odparto, a kilka małych włamań, powstałych w poprzednich dniach, wojska nasze oczyściły w przeciwwypadach. O pewną kopicę na południowy zachód od Venafro toczą się jeszcze walki.

Nad frontem panowała ożywiona obustronna działalność lotnicza. W toku jej zestrzelono tu głównie ogniem artylerji przeciwlotniczej 16 aparatów, a w pozostałym rejonie śródziemnomorskim 6 samolotów nieprzyjacielskich.

W ciężkich walkach dni poprzednich 26-ta dywizja pancerna pod dowództwem generała-porucznika Freiherr von Lüttwitza swą wzorową postawą i nieugiętością udaremniła wszystkie próby przełamania, podejmowane przez Anglików na wschodnim odcinku frontu południowo-włoskiego.

Chybiony krok w wojnie nerwów.

Tokio, 10 grudnia. **Urzędowy komunikat o konferencji w Teheranie można uważać jedynie jako dalszy chybiony krok w wojnie nerwów, skierowany przeciwko Niemcom** — oświadczył rzecznik rządu wobec przedstawicieli prasy.

Widocznem jest — powiedział rzecznik — że zbieg konferencji z atakami terorystycznemi na Berlin nie był przypadkowy, lecz miał na celu jeszcze silniej wzmocnić pogróżki wobec Rzeszy. Jak można było spodziewać się, zamach na ludność cywilną przyczynił się jedynie do jeszcze większego umocnienia nastrojów narodu niemieckiego. Jesteśmy dumni z odwagi i zdecydowania naszego niemieckiego sprzymierzeńca — zakończył mowca — a nie trzeba jeszcze raz podkreślać, że twierdza Europa stała się bardziej niedostępna niż kiedykolwiek przedtem.

Mniej broni dla Czungkingu.

Nankin, 10 grudnia. **W oświadczeniu, wydanem przez kierownictwo japońskich sił ekspedycyjnych w Chinach, dotyczącem rezultatów wojennych kampanij chińskich ubiegłego roku, stwierdza się na wstępie, że moralność, uzbrojenie i siła odporna wojsk czungkińskich, jak również i sił zbrojnych chińsko-komunistycznych w przeciwieństwie do poprzednich lat znacznie osłabły.**

Wskazuje się wreszcie na to, że kiedy podczas walk w ubiegłych latach Czungking, o ile możności, ustępował z drogi siłom japońskim, co wynika z osłabienia poszczególnych potyczek, w stosunku do poprzedniego roku. Przeciwko japońskim siłom wojennym stały, jak dalej się stwierdza, w zeszłorocznych walkach **3,300.000 wojsk czungkińskich,** co wskazuje na zmniejszenie się tych sił w stosunku do roku poprzedniego o 300.000 ludzi. **Wedle tego sprawozdania padło na polu bitwy 200.000 żołnierzy, a około 200.000 zostało pojmanych.** Podnosi się wreszcie, że liczba wojennych jeńców i nieprzyjacielskich wojsk, które się poddały, wynosi około 95 procent poległych. Z dalszych szczegółów oświadczenia wynika, że **liczba zdobytej broni strzelniczej się zmniejszyła, natomiast liczba bagnetów i chińskich mieczów znacznie przybrała.** Ten fakt należy uważać za dowód, że dostawy broni dla Czungkingu stale się zmniejszają, zwłaszcza wskutek blokady drogi zaopatrzenia Czungkingu przez japońskie wojska. Odnośnie do wojskowej sytuacji powietrznej stwierdza się, że **japońskie siły lotnicze zachowały inicjatywę** i wszelkie usiłowania sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Chinach, aby zaatakować Japonję, zostały udaremnione.

W kilku wierszach.

Papież również i w roku bieżącym, po przyjęciu kolegjum kardynalskiego, składającego mu życzenia, wygłosi prawdopodobnie przemowę w dzień wigilijny przed południem.

*

Prezydent Roosevelt polecił ministrowi marynarki, pułkownikowi Frank Knox'owi, przejąć stocznię okrętów wojennych „Los Angeles Shipbuilding and Drydeck Corporation“. Krok taki podjęto w związku z faktem, że firma ta nie wykonywała należycie umów, zawartych z ministrem marynarki.

*

Agencja TT donosi, że szwedzki żaglowiec motorowy „Douglas“ z Göteborgu zatonął, płynąc z Rostoku do portu szwedzkiego Udevalla. Wiózł on na pokładzie ładunek węgla. Kapitan oraz załoga zostali uratowani.

*

Doszło obecnie do wiadomości, że pewien statek, jadący pod flagą panamską, storpedowany został w ub. miesiącu w pobliżu środkowo-amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku. Z załogi uratowano 4 ludzi. Kapitan oraz reszta członków załogi w liczbie 24 utonęli.

*

Brytyjska służba informacyjna donosi z Kairu, że południowo-afrykański premjer Smuts, który w poniedziałek powrócił do Unji południowo-afrykańskiej, spożył kolację z prezyd. Rooseveltem. To spotkanie ma charakter czysto prywatny. Obaj mężowie stanu zabawiali się sami.

*

Bułgarska rada ministrów odbyła we czwartek posiedzenie, które trwało od godziny 17—23.

*

Dwa największe diamenty, które dotychczas znaleziono w zachodniej Afryce, nadeszły do Londynu — jak donosi „Stockholms Tidningen“. Zostały one w marcu i lipcu znalezione w Sierra Leone. Większy z nich waży 530 karatów i jest drugim z rzędu największym diamentem świata, natomiast mniejszy ma 150 karatów.

*

Radjo londyńskie potwierdza wiadomość, że Churchill i Roosevelt mieli konferencję z prezydentem Inönü.

ZBAWCA.

Szkuner „Christoph“ zatonął tak szybko, że Senter, pełniący właśnie wartę, doznał tylko zdziwienia na widok fal, które wznosiły się ku niemu. W następnej chwili był już mokry. Fale zalały go, a liny, których uchwycił się, ciągnęły go w głębinę. Puścił je zatem i począł pływać chaotycznie, jak człowiek, któremu świat nagle zapadł się. Wtem wyłonił się z wody jednym końcem, jakgdyby wystrzelony z armaty, kawał deski. Rozbitek podpłynął do deski i uchwycił się jej. Równocześnie spostrzegł, że jeszcze coś wynurza się z wody, zapewne któryś z jego ośmiu towarzyszów. Gdy głowa wyłoniła się całkowicie, okazało się jednak, że był to tylko pies.

Senter nie lubiał go, a ponieważ dopiero od niedawna należał do załogi, także i pies podzielał jego niechęć. Teraz jednak zobaczył deskę i starał się do niej dopłynąć. Gdy mu się to udało, oparł się o deskę przedniemi łapami. Wskutek tego tamten koniec deski zanurzył się głębiej w wodę. Sentera ogarnęła straszliwa obawa, by deska nie pogrążyła się całkowicie w falach. — Zrozpaczony pociągnął deskę ku sobie; łapy psa zsunęły się i woda zalała go. Wkrótce jednak pies ukazał się znowu na powierzchni, podpłynął do deski i oparł na niej łapy. Senter pociągnął znowu za swój koniec i pies zniknął w wodzie, by wnet potem jeszcze raz oprzeć łapy o deskę. Marynarz zatopił go jeszcze kilkanaście razy, aż zmęczony zrozumiał ze zgrozą, że pies dłużej wytrzyma tę walkę od niego.

Senter nie chciał więcej myśleć o zwierzęciu. Oparł się łokciami o deskę i uniósł się, jak mógł najwyżej, ponad wodę, by rozglądnąć się dokoła. Groza położenia była przerażająca.

Potem padł jego wzrok na cierpliwe oczy psa. Wściekłość ogarnęła rozbitka, ponieważ pies najwidoczniej nie rozumiał, że obydwaj muszą umrzeć. Jego łapy spoczywały na brzegu deski. Pomiędzy nie położył pysk, tak że nozdrza wystawały ponad wodę.

W ciągu pół godziny, odkąd obaj trzymali się deski, Senter zamierał niezliczone razy ze strachu. Psa czekał tylko jeden zgon. Senter uświadomił sobie nagle, że, gdy on sam po raz ostatni zesunie się w wodę, pies jeszcze ciągle będzie na wierzchu. Złość ogarnęła go, gdy to zrozumiał. Ściągnął spodnie i przywiązał je w kształcie pętli do deski. Potem włożył ramię w pętlę i oparł głowę o deskę, całkiem tak, jak pies.

Następnego dnia popołudniu łapy psa poczęły zesuwać się z deski. Kilka razy z wysiłkiem podpłynął z powrotem, ale stawał się coraz słabszy. Senter pojął teraz, że pies będzie musiał zginąć, z czego sobie jednak zapewne nie zdawał sprawy. Z drugiej strony marynarz uświadomił sobie, że pies stał się dla niego nieodzowny. Bez tych oczu, w które mógł patrzeć, myślałby o przyszłości i straciłby rozum. Z grzbietu ściągnął koszulę, ostrożnie posunął się wzdłuż deski i mocno przywiązał łapy zwierzęcia.

— — —

Lekarz okrętowy parowca „Pernambo“, którego załoga, wśród podniecenia i radości nielicznych pasażerów, wyciągnęła z morza młodego mężczyznę i psa, nie dawał wiary gorączkowym majaczeniom uratowanego. Z majaczeń tych wynikałoby, że rozbitek i pies błąkali się po morzu sześć dni, co chyba było niemożliwością.

Lekarz stał u posłania i obserwował człowieka, który trzymał psa w swych ramionach tak że jeden koc ogrzewał ich obu. Młodego człowieka zdołano uspokoić dopiero wówczas, gdy także i pies został uratowany. Teraz obaj spali spokojnie.

— Czy może pan to zrozumieć — zapytał doktór stojącego w pobliżu sternika — dlaczego właściwie młody człowiek, któremu w oczy zaglądała pewna śmierć, zadał sobie tyle trudu, by uratować psa?

(Tłumaczone ze szwedzkiego).

Zazdrość.

(St) Peppo, otyły sycylijski właściciel winnicy, jest zazdrosny o swoją młodą żonę. Zalotna kotka ma na imię Marietta. Wieczorem stoi często koło płotu i uśmiecha się do młodych mężczyzn, którzy wracają z pola. Potem jej mąż zabija w izbie z wściekłości muchy, ponieważ musi cokolwiek zabić, aby wyładować swój gniew. Czy żona nawiązała jakiś romans poza jego plecami? Wszystkie kobiety w okolicy oddają się miłostkom: to już jest dziedziczne. Chłop postanowił wkońcu sprawdzić, czy żona przyprawia mu rogi.

— Ty zdradzasz mnie, Marietto! — powiedział do niej pewnego dnia. — Przyznaj się z kim, a przebaczę ci.

Marietta śmieje się: — Ja miałabym cię zdradzać? Etna jest mi świadkiem, że nie! Ale ty nasunąłeś mi dobry pomysł...

Mąż wstrząsa nią z całej siły i woła: — Jak mu na imię? Zaklinam cię, powiedz jego imię!

— Przy sposobności zapytam go o to — żartuje Marietta, daje mężowi pstyczka w nos, gryzie go żartem w policzek i wywija się z jego rąk, jak węgorz.

Pewnego dnia siedzi nieszczęśliwy Peppo przed swym domem i czyści strzelbę, starą odziedziczoną broń, która już niejedno widziała. Tym zabytkiem rodzinnym posłuży się, aby wyśledzić jej kochanka, którego jeszcze nie zna, ale którego po strzale pozna. Jego sąsiad Arletto dał mu dobrą radę, z której dzisiaj skorzysta. — Poczekaj moja gołąbko! — myśli mściwie.

Nadchodzi Marietta i widzi męża, czyszczącego broń.

— A, czy zamierzasz strzelać wróble? — szydzi.

Peppo patrzy przez zardzewiałą lufę. — Odejdź — mówi ostro — bo mogłaby nagle wystrzelić.

— Niema obawy ty i tak nie trafisz — oświadcza odchodząc.

Wyszydzony mało nie pęknie z gniewu, ale zmusza się do zachowania zimnej krwi. Wszystko odbędzie się we właściwym czasie. Wieczorem wystrzeli ze swej strzelby w ogrodzie w powietrze, a potem wbiegnie do domu i zawoła:

— Marietto, zastrzeliłem twego kochanka! — Ona zaś, przerażona, krzyknie: — Dio mio, biedny Tonio, albo Francesco, albo Alfonso! — W przystępie przestrachu zdradzi jego imię; kobiety zawsze tracą głowę w takich wypadkach.

Peppo nie może doczekać się zapadnięcia zmroku. Wreszcie powoli wypływa na niebo sierp księżyca. Gdy zapadł wieczór, chłop wymknął się cichaczem do ogrodu.

Na balkonie stoi w cieniu cyprysu Marietta: podziwiając gwiazdy. Wkrótce spostrzega swego męża w ogrodzie. — Oho — myśli — będzie polowanie przy świetle księżyca, ale chyba nie na wróble, tylko na nietoperze.

Po upływie kilku minut, Peppo naciska kurek. Bumm! — rozlega się wystrzał. Za chwilę strzelec, ciężko dysząc, wpada do pokoju. Jego postawa jest wspaniałą kreacją sztuki aktorskiej. Sycylijczycy są wogóle doskonałymi aktorami; w tej sztuce przewyższają ich tylko Sycylijki.

— Słyszałaś ten strzał, Marietto? — pyta ochrypłym głosem.

— Naturalnie, któż to strzelał?

— Ja... — dyszy Peppo — a potem, przeszywając ją wzrokiem, dodaje: — Twój kochanek nie żyje. Ja go zastrzeliłem!

— Dio mio! — woła Marietta — załamując ręce nad swoją głową. — Powiedz mi prędko, którego? Ja słyszałam tylko jeden strzał.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
10
Piątek

Dziś: NMP. Loretańsk.
Jutro: Damazego pap.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.30 do 7.00

Gospodarka rybna w Generalnem Gubernatorstwie.

(tp) **Kraków,** 10 grudnia. Hodowla ryb w Gen. Gub. z roku na rok przybiera coraz bardziej na sile. Ostatnio powierzchnia stawów osiągnęła 40.100 ha. Pomimo stosunkowo zimnej wiosny w obecnym roku ostateczny rezultat gospodarki stawowej należy ocenić jako pomyślny. Osiągnięciu większych wyników stały na przeszkodzie w bieżącym sezonie gospodarczym choroby i szkodniki ryb, oraz brak wody.

W tym roku w Gen. Gub. w większym zakresie przeprowadzono licencjonowanie karpi. Celem tych licencyj było wyróżnienie jak najlepszego materjału hodowlanego i zastosowanie go w dalszych etapach akcji. Oprócz hodowli karpi należy jeszcze wspomnieć o hodowli linów, sandaczy i szczupaków.

Zmieniono numer telefoniczny Pogotowia Ratunkowego.

Kraków, 10 grudnia. **Podaje się do wiadomości P. T. Czytelników, że z dniem 2 grudnia został zmieniony numer telefoniczny Stacji Pogotowia Ratunkowego, przyczem w wypadku natychmiastowej interwencji lekarza należy wywołać numer 188-88,** (a nie, jak dotychczas 111-11). **Sprawy kancelaryjne załatwia się z lekarzem-kierownikiem, który posiada numer 122-62.**

Artyści krakowscy na objeździe.

Kraków, 10 grudnia. Wobec dobrych rezultatów, stwierdzonych przez artystów krakowskich podczas wycieczek na prowincję odbędą się w najbliższej przyszłości dwa przedstawienia dla robotników, a mianowicie w **Mościcach i Stalowej Woli w dnia 12 grudnia, t. j. w najbliższą niedzielę.** Grupa artystów, występująca w Mościcach, zawiera pp.: **Więcławównę, Działankę, Jattnerównę, Kalinowskiego, Buratowskiego, Dienkę i Targawskiego.**

W drugiem przedstawieniu w Stalowej Woli biorą udział pp.: **Pilarska, Ferry, Dwornicki, Beroński, Czopek i Radzik.**

(tp) **POSZUKIWANIE CHŁOPCA.** Z domu rodziców w Starachowicach, ul. Kolonja Robotnicza 101, wyszedł w dniu 29 listopada br. 15-letni Jerzy Orłowski i dotąd nie powrócił. Rysopis chłopca: wzrost 1.56 m, szczupły, blondyn, oczy niebieskie. Chłopiec ubrany był w skórzaną brązową kurtkę, długie szare spodnie oraz czapkę narciarską. Kto zna miejsce pobytu zaginionego, względnie może udzielić o nim jakichś informacyj, proszony jest o powiadomienie najbliższego posterunku policyjnego.

Komu przysługuje tytuł: inżynier dyplomowany

(tp) **Kraków,** 10 grudnia. **Wyższe szkoły techniczne b. państwa polskiego nadawały akademicki stopień inżyniera (ustawa z dnia 21 IX 1922. Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 23). Tego rodzaju inżynierowie, którzy uzyskali swój tytuł w polskiej wyższej uczelni technicznej, nie są na tej podstawie uprawnieni do uzyskania tytułu inżyniera dyplomowanego.**

Tytułu i stopnia inżyniera dyplomowanego udzielają niemieckie politechniki w Rzeszy. Tytuł ten jest chroniony przez ustawę z dnia 7 VI 1939 w sprawie używania stopni akademickich (R. G. B. I. I., str. 985). Kto bezprawnie używa tytułu inżyniera dyplomowanego, ten podlega karze zarówno według niemieckiego prawa karnego (§ 5 ustawy z dnia 7 VI 1939, jak i polskiego prawa karnego (art. 26 ustawy z dnia 11 VII 1932, Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 552).

Prawo do używania stopnia inżyniera dyplomowanego będzie udzielane od wypadku do wypadku w myśl cytowanej ustawy w związku z rozporządzeniem z dnia 21 VII 1939 (R. G. B. I. I., str. 1326). Przytem, o ile chodzi o nie będących Niemcami inżynierów b. politechnik w Warszawie i we Lwowie, jakoteż Akademji Górniczej w Krakowie, można od wypadku do wypadku zastosować zgodnie z jego treścią okólnik Niemieckiego Ministra Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej z dnia 4 XII 1940 — W. V. 1515 — pod warunkiem, że pod względem osobistym i politycznym nie będą wysunięte żadne zastrzeżenia. Okólnik ten postanawia, że w wyjątkowych wypadkach można udzielać zezwoleń na używanie stopnia inżyniera dyplomowanego przez inżynierów wyżej wspomnianych b. polskich wyższych uczelni we Lwowie, Warszawie i Krakowie narodowości nieniemieckiej. Podania z załącznikami należy składać u rektora politechniki w Berlinie, który po otrzymaniu zgody P. Ministra Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej Rzeszy zaświadcza uprawnienie do używania stopnia niemieckiego.

O osobach, które wbrew wyżej przedstawionemu stanowisku prawnemu używają stopnia inżyniera dyplomowanego, należy zrobić doniesienie.

Poślizgnięcia na jezdni i chodnikach.

(lem) Kraków, 10 grudnia. **Z chwilą nastania okresu zimowego, zaczyna się problem odśnieżania jezdni i chodników, a przedewszystkiem posypywania piaskiem lub popiołem terenów szczególnie oblodzonych i śliskich. Nie każdy jednak z odpowiedzialnych osób pamięta o tem, zaniedbujących się w swych obowiązkach, wskutek czego naraża cały szereg przechodni na wypadki złamania nóg, rąk, a częstokroć zdarzają się nawet wypadki śmiertelne.**

Ofiarami w ostatnich dwóch dniach padli: inż. **Jan Twardowski,** zamieszkały przy ulicy Łobzowskiej 29, który przechodząc przez ulicę Florjańską, w pobliżu bramy Florjańskiej, pośliźgnął się na chodniku i złamał sobie lewe udo. Podobnemu wypadkowi uległ, idący do pracy 75-letni **Michał Bogdanowicz** (mieszka Lubomirskich 7), który wskutek pośliźgnięcia doznał złamania prawej kości ramieniowej. Przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Wskutek upadku na śliskiej ulicy, **Rozalja Dero,** lat 52, zamieszkała przy ul. Wadowickiej 45, złamała sobie kość promieniową lewej ręki. We wszystkich powyższych wypadkach interwenjował lekarz Pogotowia Ratunkowego i skierował poszkodowanych do chirurga.

(lem) **PRZY PRACY.** Przy wykonywaniu swej pracy zawodowej doznał rany kłutej lewej ręki 36-letni Wieczorek Ignacy, zamieszkały przy ul. Morsztynowskiej 18. Wieczorek zgłosił się do ambulatorjum Pogotowia, gdzie opatrzono mu ranę.

(tp) **KARA ZA NIELEGALNY UBÓJ.** Antoni Bednarek z Podolina, pow. Piotrków, na spółkę ze swym znajomym, zabił świnię. Ponieważ zwierzę było niekolczykowane, Bednarek nie spodziewał się, że sprawa dojdzie do władz. Połowę świni sprzedał, połowę zaś zostawił na własny użytek. Z wyroku sądowego Bednarek skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia, oraz grzywnę w wysokości 2000 zł.

(tp) **KRADZIEŻ KONI.** We wsi Kurzelów, koło Włoszczowy, pow. jędrzejowski, nieznani sprawcy skradli dwie klacze z uprzężą oraz wóz. Obie klacze były maści kasztan., z łysinami na łbach. Jedna liczyła lat 12, druga 5. U jednej obie tylne nogi poniżej kolan były białe. Starsza klacz posiadała po obydwu stronach szyi odparzenia. Jeżeliby ktoś wiedział, gdzie znajdują się konie i wóz, proszony jest o powiadomienie urzędu gminnego w Kurzelowie, Okręg radomski.

Uwagi na czasie.

Kraków, 10 grudnia.

(tp) W ruchliwem życiu pani domu raz po raz pojawiają się na horyzoncie jej codziennych zajęć drobne troski, trudności i nieporozumienia, które poważnie utrudniają pracę w gospodarstwie, a nawet mogą spowodować straty. Okazuje się jednak, że niema trucizny bez odtrutki, t. j., że sprytna pani domu zawsze znajdzie sposób zaradzenia złu, proporcjonalnie drobnym sposobem, wybiegiem itp. — Okazuje się wtedy również, że t. zw. „babskie patenta“, sposoby z komody prababki nie są gorsze od firmowych specyfików, lecz przeciwnie, wypróbowane i w porę zastosowane spieszą w sukurs pani domu.

W okresie, gdy za oknem coraz częściej hula wiatr, a rano zagląda w oczy biel szronu, każdy stopień ciepła okupywany być musi drogim węglem. I tu pomóc może jeden z owej serji „babskich sposobów“. Aby ciepło długo zatrzymać w pokoju, należy podłożyć pod dywany, czy też chodniczki stare gazety. Na marginesie troski o ciepło warto dodać, że *węgiel pali się znacznie lepiej, wytwarzając jednocześnie mniej dymu i popiołu, gdy skropimy go lekko wodą, w której poprzednio rozpuściliśmy nieco soli.*

U schyłku jesieni wykorzystujemy jej bogactwo, a mianowicie owoce. Ze względu na obecność witamin tuż pod skórą, wskazanem jest spożywać owoce ze skórkami, myjąc je uprzednio, względnie dokładnie wycierając. Zdarza się jednak, że organizm niektórych osób nie znosi skórek i wówczas owoce trzeba obierać. Po kilkunastu, czy nawet kilku minutach stwierdza się, że obrane lub przekrajane owoce nabierają nieapetycznego, brzydkiego koloru. I na to jednak mamy sposób. Wystarczy obrane, czy też pokrajane na plasterki owoce zanurzyć na chwilę w wodzie z octem, aby zachowały, bez względu na czas stykania się z światłem i powietrzem — śnieżną białość.

Z tego samego powodu złości panią domu bardzo często cebula. Tu nasza recepta wskazuje posmarować przekrajaną cebulę najcieńszą warstewką tłuszczu, a ochronimy ją w zupełności przed czernieniem.

Częściej jeszcze na piękne usteczka pani domu wysuwa się brzydkie słówko pod adresem cebuli z powodu jej „sentymentalnego“ usposobienia — t. j. wyciskania łez z oczu. Przykrą tę okoliczność można bardzo łatwo usunąć krając cebulę w garnuszku napełnionym wodą.

Albo zdarza się również często, że zasycha w pudełku pasta do obuwia i tem samem niemożliwa jest do użycia. Pani jednak nie myśli z niej rezygnować i usiłuje ją doprowadzić wszelkimi sposobami do stanu używalności. Tu należy odradzić bezwzględnie wszelkie podgrzewanie, które nie prowadzi do celu, a może spowodować poparzenie. Łatwiej i skuteczniej jest wpuścić do pudełeczka kilka kropli octu. Po tym zabiegu pasta nadaje się do użycia w takim samym stopniu, jak pasta zupełnie świeża.

Kto nie wierzy, niech spróbuje, a przyzna wówczas, że rzeczy wydające się być poważnemi — można rozwikłać przy zastosowaniu najprymitywniejszych sposobów.

Wysokie odznaczenie lekarzy francuskich.

Naczelni chirurdzy szpitali w Lorient i Le Creusot za swe bohaterskie zachowanie się w czasie ataków terorystycznych Anglo-Amerykanów zostali przez rząd francuski mianowani kawalerami Legji Honorowej.

Muzeum pielęgniarek.

W Rumunji zostało utworzone muzeum pielęgniarek. Ma ono zawierać wszystkie najcenniejsze pamiątki z dawnych wojen oraz z wojny obecnej, które pozostają w związku z działalnością pielęgniarek.

Nowy aparat nurkowy.

Pewien młody nurek w Marsylji zdołał zanurzyć się w głąb morza bez wyposażenia nurkowego na 60 metrów. Nurek wyposażony jedynie w specjalny aparat do oddechania, który przymocowuje się jak plecak, zdołał wytrzymać dłuższy czas na tej głębokości. Zamierza on swój aparat jeszcze bardziej udoskonalić, aby móc osiągnąć większe głębie.

(tp) **PLAGA DRAPIEŻNYCH ZWIERZĄT W HISZPANJI.** Wskutek niezwykle wielkich opadów śnieżnych, niedźwiedzie, wilki i dziki, żyjące w górach asturyjskich, pod wpływem głodu wpadają do wsi górskich i napadają na zwierzęta domowe, a nawet ludzi. W ostatnich dniach we wsiach Saljenicia, Sarlio i Torce zabito ogółem 5 niedźwiedzi i 4 dziki.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE

Stadthauptmanna der Stadt Krakau w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników. — Z dnia 9 grudnia 1943 r.

Na podstawie art. 2a rozporządzenia z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w brzmieniu ustawy z dnia 31 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 210) w związku z rozporządzeniem o postępowaniu przymusowem w administracji z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342) i rozporządzeniem o postępowaniu karno-administracyjnem w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300) celem zapewnienia prawidłowego używania ulic na obszarze miasta Krakau zarządza się z natychmiastową mocą obowiązującą, co następuje:

1. Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach (właściciele domów i parcel, administratorzy, oraz dozorcy domów) są obowiązani usuwać śnieg z chodników, ścieków i połowy jezdni położonej przed realnością. Kierownicy placówek służbowych i właściciele firm mają wyznaczyć jedną lub więcej osób odpowiedzialnych, które będzie można w razie potrzeby pociągnąć do odpowiedzialności karnej za wykroczenie przeciwko temu obowiązkowi.
2. Usuwanie śniegu należy rozpoczynać tak wcześnie, a podczas dnia powtarzać je tak często, aby śniegu nie udeptano lub aby go nie ubiły pojazdy. Śnieg, który spadł w nocy, musi się usunąć do godziny 8 rano. W razie tworzenia się lodu należy go również w miarę możności usuwać z chodników i z nawierzchni ulicznej. Przy usuwaniu śniegu lub lodu nie wolno uszkadzać chodników i nawierzchni ulicznej.
3. Jeżeli chodnik jest szerszy niż 1,50 m, należy usunięty śnieg składać na jego zewnętrznej krawędzi, w przeciwnym wypadku wzdłuż ścieku. Należy przytem zapewnić swobodny odpływ wody powstałej ze śniegu do kanałów. Śnieg, leżący na podworcach domów, muszą wywieźć sami właściciele domów.
4. W razie gołoledzi należy natychmiast posypać chodniki dostatecznie piaskiem, popiołem lub innym materjałem, nadającym się do tego celu.
5. Jeżeli osuwanie się śniegu lub lodu z dachu zagrażałoby bezpieczeństwu ruchu pieszego, należy aż do czasu usunięcia śniegu zamknąć przejście przez zagrożony chodnik.
6. Na wypadek wyjątkowo silnych opadów śnieżnych organizuje się „służbę na wypadek katastrofy“. Nieniemiecki zespół mieszkańców w domach mieszkalnych jest obowiązanym w tym wypadku pomoc osobom obowiązanym według punktu 1. Obowiązkiem właściciela domu jest przygotowanie wystarczającej ilości odpowiednich narzędzi do usuwania śniegu.

   Dozorcę domu zawiadomią o zarządzeniu „służby na wypadek katastrofy“ organa Polskiej Policji, na co natychmiast wezwać obowiązanych do pomocy.
7. Wykonania niniejszego zarządzenia wykonują organa policyjne z całą surowością. Wykroczenia będą karane według rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnem w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 300). Ponadto wykonanie wydanych zarządzeń będzie policyjnie wymuszone.

Stadthauptmann der Stadt Krakau — Dyrekcja Policji
w zastępstwie H i r s c h.

Publiczne upomnienie.

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłacenie zapadłych kwot podatkowych z dnia 9 września 1943 r. (Dz. Rozp. G. G., str. 467) przypomina się o płatności niżej wyszczególnionych podatków:

W miesiącu grudniu 1943 są płatne:
Dnia 7 grudnia 1943 r.: podatek od uposażeń za miesiąc listopad 1943,
dnia 10 grudnia 1943 r.: podatek od uposażeń za miesiąc listopad 1943 na podstawie rozporządzenia o podatku dochodowym dla Niemców z dnia 19 czerwca 1943 r., Dz. Rozp. G. G., str. 323,
dnia 10 grudnia 1943 r.: podatek dochodowy, przedpłata za IV. kwartał 1943 r.,
dnia 15 grudnia 1943 r.: podatek obrotowy, przedpłata za miesiąc listopad 1943 r.

Publiczne upomnienie dotyczy również tych podatków, na które rozesłano oddzielne nakazy płatnicze i płatność ich przypada w miesiącu grudniu 1943 r.

Oddzielne pisemne upomnienia nie będą więcej rozsyłane.

Po upływie terminu płatności podatków pobiera się dodatek za zwłokę w wysokości 2—10 procent zaległości podatkowej.

O ile wyżej wymienione podatki wraz z wszystkiemi dodatkami i opłatami za upomnienie nie zostaną zapłacone w ciągu 14 dni od ogłoszenia niniejszego publicznego upomnienia, a przy jeszcze niezapadłych terminach płatności podatków — w ciągu 14 dni po ich zapadnięciu — będą one ściągnięte w drodze przymusowej egzekucji na koszt dłużnika. Złośliwa opieszałość płatników może pociągnąć za sobą ponadto dotkliwe kary za zwłokę.

Kielce dnia 3 grudnia 1943 r.

Der Stadthauptmann. Der Finanzinspekteur in Kielce.

II. Km. 238/42

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie, Stanisław Zawiślak, mający kancelarję w Sądzie grodzkim w Tarnowie, pokój nr. 12, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 grudnia 1943 r., o godz. 12 w Tarnowie, ul. Lwowska 58, m. 7, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Stefanji Zamorskiej, a składających się: psychy z lustrem, obrazu „Zima“, szafy, koca wełnianego, kilimu, chodnika i firanki kremowej, oszacowanych na łączną kwotę 600 zł. Ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 15 listopada 1943 r. — Komornik: Stanisław Zawiślak.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Obwieszczenie.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych ogłasza, że od dnia 15 grudnia 1943 do dnia 18 grudnia 1943, w godzinach od 8—15 w biurze Zrzeszenia, Kraków Pl. WW. Świętych 10/II będzie wydawać karty na paszę za miesiąc grudzień 1943.

Członkowie otrzymują karty na pasze za okazaniem paszportu koni, legitymacji członkowskiej, dowodu zapłacenia składek oraz zaświadczenia o odrobieniu przydzielonej pracy.

1. Dnia 13 grudnia 1943 dla wszystkich nadzwyczajnych członków Zrzeszenia, zarejestrowanych do dnia 30 listopada 1943 w Zrzeszeniu.
2. Dla zarejestrowanych do dnia 30 listopada 1943 członków Zrzeszenia, a to właścicieli przedsiębiorstw transportowych:

Dnia 14 grudnia 1943	Nr.	300 — 500
„ 15 „	„	501—700
„ 16 „	„	701—900
„ 17 „	„	901—1100
„ 18 „	„	1101—reszta

Zgodnie z zarządzeniem Rządu G. G. zostaną zaopatrzone w paszę jedynie konie, które są zatrudnione w ważnych ze względów wojennych transportach. Odpowiednie zaświadczenie o wykonanej tego rodzaju pracy należy przynieść przy przydziale.

Wszystkie przedterminowe lub opóźnione zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Zrzeszenie Przedsiębiorstw Transportowych na Okręg Krakowski
Kierownik: Dr. A. Prinschegg

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę, Nr. 4685/X, wystawioną w Mogile, na nazwisko Katarzyna Rybkowa, Żesławice, Gmina Mogiła. 999

Zgubiono Kennkartę, Nr. 3311, wystawioną w Gminie Swoszowice, na nazwisko Bronisława Jałocha, Golkowice, Gmina Swoszowice. 1214

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Gminie Mogiła na nazwisko Franciszka Pszczołowa, Lubocza 66, Gmina Mogiła.

Uwaga! Wysoka nagroda! Zegarek męski, na rękę, marki „Lalo“, który w czwartek, dnia 9. 12. 1943, około godz. 8 rano został znaleziony przez jednego pana na Reichsstrasse (w pobliżu składu Reinhaldt), należy natychmiast oddać za wysoką nagrodą na III. Komisarjacie Policji Polskiej, Krakau, Hochfelderstrasse 1. 1423

Skradziono w tramwaju torebkę z dokumentami: Kennkartą, Kartą Pracy, legitymacją, przepustką nocną, kartą meldunkową i książeczką Ubezp. Społ. na nazwisko Węgrzynek Jadwiga Krystyna, Kraków, Celna 11/1. 1371

Dnia 8. 12. 1943 zgubiłam torebkę brązową, skórkową z drobną kwotą, Kennkartą, wystawioną na nazwisko Malinowska Józefa, przez Gm. Łapanów, Bescheinigung na przejazd i innymi drobnostkami na drodze: kiosk tytoniowy na rogu ul. Dunajewskiego—Garbarskiej, Łobzowska—Lenartowicza. Proszę znalazcę oddać podaj dokumenty za wynagrodzeniem ponad kwotę zawartą w torebce, Kraków, ul. Lenartowicza 6/10.

Dnia 20. XI. zgubiono między ul. Kopernika, a ul. Blich legitymację kolejową, Kartę Rozpoznawczą oraz wyciąg Karty Pracy, na nazwisko Rudolf Czaja, prac. kol. Bahnhofsbetriebswerk Krakau Hbf. 2873k

Zgubiono dnia 28. 11. 1943 o godz. 6-tej wiecz. portfel z dokumentami i pieniądzmi, a m.: 850 zł, Kennkartę niemiecką A 01261, Kartę Pracy, kartę rowerową i inne dokumenty na nazwisko Derus Zdzisław, Tarnów, Rynek 7/8. Łaskawy znalazca zechce przesłać pocztą pod wyżej wymienionym adresem wszelkie dokumenty, a gotówkę i portfel zatrzymać sobie. 3004k

Skradziono Kartę Rozpoznawczą Nr. 3331 wydaną przez Urząd Gminny Kaciel, w dn. 26. X., przejeżdżając pociągiem na linji Słomniki—Kraków, na nazwisko Zaeb Jerzy. 2850k

W dniu 6 listopada 1943 r. zaginęły mi następujące dokumenty: Karta Rozpoznawcza Nr. 998, wystawiona przez Landkommissariat w Kazimierzy Wielkiej w dniu 6. X. 1942 r., dowód tożsamości konia Nr. 27619/R8, wystawiony w dniu 3. 7. 1943 r. przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Kazimierzy Wielkiej, na nazwisko Woźniak Jan, Zagaje-Dębiańskie, Gm. Drożejowice, poczta Działoszyce.

Pierczek Bolesław, ur. 20 listopada 1907, Brzozowice na Węgrzech, zam. w Tylmanowej pow. Nowy Targ, zgubił Kennkartę, wystawioną przez gminę Ochotnice powiat Nowy Targ. 2852k

Skradziono Kennkartę Nr. 109, wydaną w Kazimierzy Wielkiej 9. 5. 1942, oraz kartę przemiałową i kwity kontyngentu, na nazwisko Jędrzejczyk Józef, wieś Janiszowice, gm. Drożejowice, pow. Miechów. 2853k

Zgubiono Kennkartę wydaną przez Magistrat Bochnia, na nazwisko Kosiak Teofil. 2854k

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Gacol Regina z Gruszowa, wydaną przez gminę Raciechowice. 2855k

Dnia 2 listopada 1943, zgubiono Kennkartę Nr. 267, 1. 9. 1942, wystawioną przez gminę Kościelisko, pow. Nowy Targ, na nazwisko Julja Pitoń.

Kundys Władysław zgubił Kenkartę, wydaną przez Magistrat w Przemyślu, oraz Arbeitskartę. 2932k

S. p.
STANISŁAW SOWA
Kierownik Ogrodów Miejskich.
Odznaczony Krzyżem Zasługi
przeżywszy lat 56, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7-go grudnia 1943 r. Cześć Jego pamięci! Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek, 10 bm. o godz. 2½ popol., na który-to obrzęd zaprasza stroskana
RODZINA.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawione zostanie w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8½ rano w kościele paraf. św. Mikołaja w Krakowie.

S. p.
Zygmunt MISIEWICZ
b. kierownik szkoły w Kleszczanach
zmarł w Białymstoku, po długich a ciężkich cierpieniach, w dniu 4. XII. 1943, o czem zawiadamiają Kolegów i Przyjaciół, pogrążeni w smutku
Rodzice, Siostry i Bracia.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p.
Mikołajowi PONIEDZIAŁKOWI
Sołtysowi gromady Chełm
zmarłemu dn. 25. XI. 1943, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać“
Rodzina.

Zgubiono Kartę Rozpoznawczą Nr. 1316, wystawioną przez Landkommissariat Limanowa dnia 18. IX. 1943, oraz zaświadczenie służbowe Urzędu Nadzoru Lasów w Nowym Sączu Nr. 329, na nazwisko Włodarczyk Walenty, strażnik łowiecki, Mordarka 29, gm. Limanowa-Wieś. Ostrzega się przed nadużyciem powyższych dokumentów. 2925k

Skradziono Kennkartę Nr. 12034 i legitymację służbową Flugmotorenwerk, na nazwisko Świder Izabela, Rzeszów, Lenartowicza 2. 2926k

Skradziono torebkę z Kennkartą i z metrykami dn. 14. XI. 1943, między Gródkiem Jagiellońskim a Przemyślem, na nazwisko Helena Krupa, wieś Łowczów, poczta Tuchów, pow. Tarnów. 2927k

Dnia 17. XI. 1943, na dworcu głównym w Krakowie została zgubiona czarna torebka damska z zawartością i tymcz. Kennkartą niemiecką Nr. A 00490, na nazwisko Borsa Marie, wystawioną przez Kreishauptmann Tarnów. Znalazca proszony jest o oddanie na adres: Borsa, Tarnów, Schubertstrasse 586. 2928k

Skradziono Kennkartę, na nazwisko Kurek Aniela, Dębica, Kreis Dębica.

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Sypek Jan, Wadowice Górne. 2930k

Zgubiono Kennkartę Nr. 856/42 wydaną w gminie Szaflary, na nazwisko Kukuc Jan, Bańska 210. 2931k

PKK POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 10 do 13 grudnia 1943:

APOLLO św. Tomasza 11.
KOBIETA NIE JEST ANIOŁEM
Marte Harell, Axel von Ambesser.

WANDA św. Gertrudy 5.
UKOCHANY ŚWIAT
Brigitte Horney, Willy Fritsch.

SZTUKA św. Jana 6.
PRAWO DO MIŁOŚCI
Magda Schneider, Viktor Staal.

ATLANTIC Stradom 15.
ROMANS LEKARZA
Albert Schoenhals, Camilla Horn.

UCIECHA Starowiślna 16
KARNAWAŁ MIŁOŚCI
Dora Komar, Johannes Heesters.

STELLA Lubicz 15.
TA, KTÓREJ PRAGNAŁ
Leny Marenbach, Hans Söhnker.

Początki seansów w dnie powszednie o godzinie 13.30 i 15.30. W niedziele i święta o godzinie 11, 13.30 i 15.30.

KONCERT
w każdą niedzielę od 11—15-tej.
MELODJE WSZYSTKICH KRAJÓW
w wykonaniu tria wirtuozów
K. TUREWICZ - Z. WRÓBEL H. KRAKOWIAK
KAWIARNIA „ADRIA"
KRAKÓW, SEBASTJANA 36.

GŁÓWKI NAGUSKI MURZYNKI
Wysyłamy na prowincję za zaliczeniem. — Zamówienia kierować:
WARSZAWA, ul. Twarda 15, m. 36.

FORTEPIANY
Kraków, ul. Grodzka 40

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
I. Mingelgrün. Zarząd komisaryczny
KRAKÓW, KRAKOWSKA 21, m. 23.
Telefon 176-02.

Najmilszy podarek
dla filatelisty, to seria znaczków z firmy
„PIONIER"
Kraków, ul. Stolarska 9.
Telefon 220-42.
Cennik gratis.
Biura czynne od 7.30—15.

Wolne posady

Szewskiego czeladnika (na naprawy), potrzeba zaraz. Kraków, Szpitalna 20.

Czysta, dziewczyna, poszukiwana. Język niem. niekonieczny. Wyżywienie i spanie na miejscu. Fromm, Kraków, Słoneczna (Fustgasse) 11/2. 1431

Obsługa dwie godziny dziennie, natychmiast poszukiwana. Kraków, ul. Łobzowska 45, I. p., m. 4a. 1407

Fryzjerki, dwie siły pierwszorzędne, poszukiwane od zaraz, wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Wolbrom, Rynek 13.

Panienkę, miłej powierzchowności, z dobrym pismem i liczeniem, przyjmiemy. Wynagrodzenie dobre, traktowanie rodzinne. Zgłoszenia pod „Wdzięczność" Biuro Ogłoszeń Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 2618k

Potrzebna pielęgniarka, kwalifikowana do rocznego dziecka na wieś z dobremi referencjami. Oferty z odpisami świadectw Kraków, Zielona 23/2. 2875k

Stenotypistki perfekt w maszynopiśmie i niemieckim, stenografji, zaangażuje natychmiast Metallwarenfabrik „Minerva". Przemyśl. 2876k

Służąca, z gotowaniem, samodzielna do 2 osób, dobre wynagrodzenie, potrzebna. Zgłoszenia: Lankosz, Kraków, Stradom 18. Sklep. 2878k

Pauna, do niemowlęcia, solidna i uczciwa, z utrzymaniem, na dobrych warunkach, potrzebna od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 445".

Dziewczyna, do wszystkiego, z dobrym gotowaniem, uczciwa, na dobrych warunkach, potrzebna od zaraz. Kraków Sławkowska 23/6. 671

Niemiecka firma budowlana poszukuje biurowego ze znajomością języka niemieckiego, perfekt w mowie i piśmie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 765".

Do restauracji poszukuje się dziewcząt do kuchni i usługujących mężczyzn Pierwszeństwo mają cośkolwiek rozumiejący po niemiecku. Meldować się Kraków, ul. Stephansgasse 1, I. p. u p. Deckera. 929

Potrzebna od zaraz żeńska kwalifikowana siła krawiecka, oraz panna do praktyki. Zgłoszenia: Kraków, ul. Miodowa 6, m. 6. 1075

Uczciwa, znająca kuchnię, lubiąca dzieci, potrzebna za dobrym wynagrodzeniem Kraków. Osiedle Oficerskie, Bema 19 I. p., od godz. 16. 1133

Służąca samodzielna do 3 osób potrzebna. Kraków Siemiradzkiego 2, m. 6.

Służącej, uczciwej i pilnej, poszukuje małe niemieckie gospodarstwo domowe. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 28, parter lewo.

Lepsza dziewczyna, czysta, mówiąca po niem., umiejąca gotować i szyć, poszukiwana do wytw. domu. Krakau, Aussenring 12/6. 1147

Poszukuje się od zaraz kwalifikowanych szwaczek. Zgłoszenia: „Betriebsgemeinschaft „So-Go i Li-Vo", Kraków, ul. Florjańska 31, I. p. 1163

Potrzebna służąca lub dochodząca, z gotowaniem, sprzątaniem, do 2 osób, do domu niemieckiego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9698".

Służąca z gotowaniem, siła pierwszorzędna, do 1 osoby i dziecka zaraz potrzebna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9699".

Potrzebna dobrze gotująca, czysta, uczciwa dochodząca; dwa pokoje. Zgł.: Kraków, Przemyska 4, m. 4. 9715

Ucznia do praktyki piekarskiej od 16 lat, przyjmie piekarnia rejonowa, Kraków-Prokocim, ul. Kolejowa 2. 9905

Przyjmę od zaraz inteligentną, czystą i porządną osobę, mającą zamiłowanie do dzieci, do mego 6-miesięcznego synka. Na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Dwernickiego 3, m. 8. 9924

Biegła polsko-niemiecka stenotypistka od zaraz poszukiwana. Osobiste zgłoszenia „Polski Lloyd", Kraków, Florjańska 23. 9960

Zakład dentystyczny poszukuje inteligentnej osoby do pomocy. Zgłosz.: Kraków, Legjonów 12, od godz. 10—11. 1207

Niemiecka firma poszukuje gospodyni pierwszorzędnie gotującej, obeznanej z gospodarstwem wiejskim. Zgłoszenia: „Schilf-Rohr", Drozdowice ad Grodek.

Dwóch fryzjerów damskich lub fryzjerek, poszukuje pierwszorzędny niemiecki salon fryzjerski. Posada stała, pierwszorzędne warunki, procent, utrzymanie i gaża. Franciszkowski Marta, Rzeszów, Breiterstrasse 22. 2918k

Posad poszukują

Gorzelany buchalter, kawaler, poszukuje posady Oferty: „5572", „Atlas". Warszawa. Al. Jerozolimskie 32. 2424k

Młoda, sympatyczna, wykształcenie: znajomość maszynopisma, język niem., z korespondencją handl., poszukuje zajęcia biurowego, kasjerki, towarzyszki, ewent. pomoc w gospodarstwie. Miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9614".

Małżeństwo z 9-letnią córeczką, poszukuje posady dozorcy lub zastępcy, wraz z mieszkaniem, w przedsiębiorstwie lub hotelu. Mąż b. zawodowy wojskowy, z wykształceniem, znajomość języków: polski, niemiecki, francuski, włoski, węgierski, serbski, rosyjski, czeski, pobieżnie pisemny czytelny, znajomość fachowa: malarz, dekorator art. Żona znajomość kulinarna — od 1-go stycznia. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 98".

Ogrodnik kawaler, z ukończoną Szkołą Ogrodniczą, kilkuletnią praktyką, obeznany we wszystkich działach ogrodnictwa, poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia: Maniak Stanisław, Proszowice, pow. Miechów. 667

Panienka lat 20, obejmie posadę od 1. I. 1944, jako stenotypistka (stenogr. niem.). Język niemiecki w słowie i piśmie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9974".

Uczeń Szkoły Budowlanej poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod „640" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 2919k

Kupno nieruchomości

Kupię wprost od właściciela willę jedno-rodzinną, lub dwu-rodzinną, w okolicy Król. Jadwigi, Cichy Kącik, lub Wola Justowska, albo dobrą, wydzieloną parcelę. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Żuławskiego 8a/12. 9849

Kamienicę, dom, parcelę, lub gospodarstwo rolne, kupię zaraz. Kraków, Basztowa 10/1. 675

Kupię każdą realność, gospodarstwo, majątek, młyn, parcelę, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66.

Kupię wprost od właściciela w Zakopanem, Rabce, Krynicy, Rzeszowie, Dębicy lub okolicach, majątek złożony z kamienicy, albo małej willi, z dużym ogrodem oraz pola ornego od 5—10 mórg. Reflektujący na sprzedaż proszeni są o korespondencję pod adresem: Z. Pacholczyk, Łańcut, Koszarowa 12. 2757k

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę, budowl., wydzieloną, około 500 m², w Dębnikach, blisko autostrady, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 1355

Kamienicę, III. p., nowoczesną, 35 ubik., centrum, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1354

Domek, 4 ubik., przy tramwaju, odda wzamian za parcelę, ewent. dopłaci. Kraków, Basztowa 10/1. 1353

Domek, murow., 5 ubik., przy uzbrojonej ulicy, sprzeda Biuro, Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1352

Parcelę, budowl., wydzieloną, 2500 m², przy autostradzie, za Bronowicami, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 1351

Pod fabrykę parcelę 1000 s., wraz z domem, blisko tory kolejowe, sprzeda właściciel z powodu wyjazdu. Zgł. kierować: Kraków, Mały Rynek 1/5a, oficyny, I piętro. 1348

Kamienicę okazałą, III. p., pełny komfort, w śródmieściu, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1/5a, I. p., ofic. 1347

Szybko, dyskretnie, korzystnie, sprzedasz i kupisz nieruchomość w „Lokacie", Kraków, Łobzowska 4. 1302

80 mórg w Jędrzejowskim, niesłychanie tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 1299

Największy wybór wszelkich nieruchomości i parcel, poleca Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66.

Willę, 9 pok., nową, luksusowo wykończoną, z b. ładnie zaprowadz. ogrodem (dużym) w Krakowie, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 1178

Kamienicę, III piętrową, pełnokomfortową, 48 pokoi, prawie nową, ulica Smoleńska, sprzedam. Kraków, Florjańska 18, II piętro. oficyna, telefon 159-28.

Brzuchowice. Parcelę, 2.950 metrów kwadratowych, pod budowę 4 will, obok Sanatorium Ubezpieczalni, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków 1, Skrytka pocztowa Nr. 272. 1010

Parcele w Krakowie, uzbrojone (za Parkiem Kr.), sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 854

Dom, mur., 24 pok., ładny, narożnik (czynszowy), przy tramwaju, sprzeda. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 851

Skawina. Parcele 200 i 900 sążni, okazyjne kupno: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

1/4 kamienicy, 45 ubik., w centrum Krakowa, zamienię na willę w Zakopanem Krynicy, Rabce „Lokata", Kraków ul Łobzowska 4. 409

Rabka. Sprzedaż — kupno will, domów, parcel, przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal", Rabka. 2726k

Sprzedam połowę kamienicy nowej, piętrowej, komfortowej, z ogrodem. Dzielnica Parku Krakowskiego, tel. 162-03.

Parcelę, 600 mtr., przy Zakładzie elektryka, okazja. Parcelę, 1000 sąż., z domem 6 ubik., uzbrojoną, ul. Wielicka. Parcelę, 1½, do rozparcelowania, Wola Duchacka, b. tanio. Szereg parcel od 30.000, największy wybór, sprzeda: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 1085

Parcelę, 1200 sążni w Woli Duchackiej, zatwierdzoną, budowl., własność przedwojenną, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74.

Dom, jednorodzinny, drewniany w Swoszowicach, blisko łazienek, 500 sążni ogrodu, sprzeda zdecydowanemu za cenę 95. B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 3002k

Willę, jednorodzinną, z ogrodem, całą wolną po kupnie, 20 minut od tramwaju, sprzeda za 320 tys. B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74.

Wola Justowska. Parcela willowa, 200-sążniowa, do sprzedania. Zgł.: „Informator", Kraków, Pijarska 19.

Kupno

Szafę, łóżko, kupię zaraz. Kraków, Kościuszki 60, m. 6.

Kupuję stare srebro. Stanisław Chwiłkowski, Kraków Krakowska 1, pod Arkadami. Zakład zegarmistrzowski.

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk" Kraków. Stradom 18, telefon 140-83.

Obrazy kupuje stale Salon „Antyki" — Kraków, Stradom 18 Tel. 140-83

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej, Kraków, Florjańska 8.

Kupuję za gotówkę, ubrania, płaszcze, spodnie marynarki. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. Tel 223-67. 7324

Kupuję bieliznę męską i damską, oraz pościelową i dziecięcą. Kraków. Starowiślna 80. Sklep. 7323

Filatelistyczne biuro „Kolekcja", Kraków, Bracka 4, I. p tel. 118-13, kupuje wszelkie znaczki i zbiory. 9065

Kołdry, bieliznę pościelową i osobistą, futra damskie, męskie, ubrania, obuwia, koce, kilimy, dywany, kupuje stale za gotówkę, sklep, Kraków, Krakowska 36

Meble wszelkie, używane — kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków. Grodzka 59. 9915

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 50

Filatelistom uzupełnia — kupuje wszelkie znaczki „Mundus", Kraków, Adolf Hitler-Platz Nr. 37. 138

Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje Kraków, Długa 23, sklep z kilimami.

Kupuję nuty na Sopran, Kraków, Długa 23, sklep z kilimami. 534

Parasol-laskę, kupię. Zgłoszenia: „Centrokomis". Kraków. Grodzka 9. 555

Główkę do maszyny bębenkowej kupię. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1408".

Kupię zaraz: stoliczek, krzesełka, szafkę dziecięcą. Kraków, Starowiślna 23/2.

Flaszki z zakrętkami na wodę kolońską. każdą ilość i wielkość, kupuje Drogeria, Kraków, Długa 42, tel. 172-42. 723

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.

Kupię maszynę do cerowania pończoch i łapania oczek. Zgłoszenia: Agencja Siemianowskiego, Zakopane Nr. 1070.

Korki termosowe kupi firma Gumułka, Kraków, Karmelicka 59. 9191

Łomnicki — Rachunek różniczkowy i całkowy kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9294".

Kupujemy płyty gramofonowe oraz lampy elektryczne, modne. Elektrotechnika. Kraków, Pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej. 9755

Płacimy gotówką najwyższe ceny za: futra, płaszcze zimowe, męskie, damskie, błamy, suknie wełniane, ubrania, kilimy, dywany perskie, żywieckie, maszynowe, kryształy, serwisy, maszyny do pisania, płyty aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu.

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości za przyniesione do sprzedaży: futra męskie damskie, błamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce kapce, kryształy, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 42

Filatelistyczne biuro „Kolekcja", Kraków, Bracka 4, I. p., tel. 118-13, kupuje wszelkie znaczki i zbiory. 9292

Przeciwgazowe maski i pochłaniacze — kupuje „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 2921k

Perski dywan kupię. Kraków. św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 593

Stereofotoaparat „Rolleidoskop" 4.5× 10.7 na błony i „Tenax II", kupię. Kraków, Dietla 103/4. 956

Półbuty sportowe Nr. 41, brązowe, pumpy,, kołnierz kangurowy, kupię. Kraków, Dietla 103/4, od 11—3 i po 5-tej.

Kupię tokarnię do metalu, średnią. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 19, warsztat mechaniczny, Zugmunt Władysław

Sprzedaż

Sypialnię, piękną, nowoczesną, z bieliźniarką, orzech kaukaźki, sprzedam okazyjnie, Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Zegarmistrz-jubiler C. Chwiłkowski, Kraków. Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 1374

Maszynę do szycia, tanio sprzedam Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7.

Sypialnię, jasną, dębową, nowoczesną, tanio sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 1004

Patefon szafkowy, dwusprężynowy. (Paillard), pierwszorzędny, sprzedam. Kraków. Grodzka 59. Hala Meblowa.

„Singera" maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Kościuszki 60, m. 6. 1006

Firma **St. Chwiłkowski,** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Buty męskie, używane, Nr. 43—44, kołnierz futrzany z zarękawkiem dla dziewczynki, oraz deszczówki damskie, Nr. 36, tanio sprzedam. Kraków, Długa 14, m. 5, II. p. 1256

Dywan perski, 1½×2½, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam: Kraków, św Marka 20/10, I. p., do 11-tej i od 15-tej.

Harmonie: włoska, 120 basów, czterogłosowa, 3 registry i niemiecka, 80 basów do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4, m. 32 1292

Harmonia na 80 basów, 2 registry, oraz na 80 basów, bez registrów, stan obu doskonały, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 60/9, od godz. 12. 1296

Wózek luksusowy, na łożyskach kulkowych, sprzedam: Kraków, Mostowa 1/3.

Futro męskie, wzrost do 164, w stanie bardzo dobrym, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16. 1316

Uprząż (półszorki). okucie alpakowe, całość w pasach, w stanie dobrym, tanio sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16.

Łóżeczko orzech, Bidermayer, antyk, maszynę Singera, czółenkową, lampę elektryczną, tanio sprzedam. Köllner, Kraków, Mostowa 6. 656

Szafy trójdzielne, łóżka, toaletki, gwarantowane, suche, tanio sprzedam. Köllner, Kraków, Mostowa 6. 655

Maszynę, damską, krytą, mało używaną, tanio sprzedam, oraz torebkę dużą, czarną, skórzaną, nowy model. Kraków, ul. Miodowa 21/8, II. p. 1444

Futro, damskie, źrebce brązowe, ubranie „Leszczków", sprzedam. Kraków, Kazim. Wielkiego -boczna 17/7. 9973

Opis ziemi, sprzedam w 3 tomach, dzieło bogato ilustrowane. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 824".

Sypialnię, ciemną, dębową, tanio, kołnierz kangur i lisa rudego, na pelerynkę, sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 10/2.

Kurtkę męską, z pierwszorzędnego materjału, doskonały stan, kilim Karamani (Sumak), 3×1.62, spodnie sportowe, gabardinowe, damskie, sprzedam: Kraków, ul. Blich 4/10, III. p. 3023k

Rasowe Terriery Szkockie, piękne szczeniaki, dla znawców, sprzedam: Kraków, Andrzeja Potockiego 12/5. 1129

Pieski, 7 tygodniowe, dobre stróże, do sprzedania. Maria Zaborska, Kraków, Kazimierza Wielkiego 67. 1265

Wózek-Autko, luksus., kremowe, sprzedam: Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek. 1272

Sprzedam: Adamaszki kościelne, Kraków, Gołębia 16/12, „Pracownia". 1281

Kapce zakopiańskie, 38, 39, oraz ubranie męskie, na średniego, okazyjnie sprzedam: Kraków, św. Wawrzyńca 40, m. 7, od 11—15. 1283

Sprzedam: półbuty męskie, czarne, Nr. 42, na podwójnej podeszwie, po narciarsku obszyte, oraz takie same, damskie, Nr. 36½—37, brąz., kołnierz bobrowy, z klapami, w b. dobrym stanie, piecyk żelazny, okrągły, Kraków, Jasna 7/11, ofic., parter. 1304

Ubranie brązowe, w b. dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Arjańska 18/14. 1319

Futro perskie na przeróbkę, na kołnierze i czapki, sprzedam okazyjnie. Kraków, Jul. Lea 41/2. 1346

Futro perskie, łapki, sprzedam korzystnie. Kraków, Łączna 5a/5, boczna Kazimierza Wielkiego. 1398

Lisa srebrnego, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 1402

Palto męskie, oraz płaszcz dla dziewczynki, sprzedam: Kraków, Dietla 83/7.

Sypialnia jasna, luksusowa, maszyna, do szycia łódkowa, czółenka białe, zamszowe Nr. 37, do sprzedania. Kraków, Strzelecka 15, m. 2. 1418

Wyprzedaję: Patefon elektr. „Alveys", 250 płytami, aparat elektr. do masażu, maszynę „Singer", zegary szafkowy i elektr. mikrofon, używany sprzęt elektrotechn. i różne. Kraków, Topolowa 32, m. 14, sobota popoł., niedziela rano.

Amoniak do pieczenia w hurcie i półhurcie, poleca ze składu Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11, tel. 100-10, 155-63. 2890k

Singer maszynę, krytą, mało używaną, sprzedam. Kraków, Krakowska 14, sklep. 7728

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli. Kraków. Kopernika 8. 8754

Obrazy — sprzedaż,, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków. Łobzowska 6. Salon obrazów 9264

Sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie — okazyjnie. Fa. Bracia Szczurek, Kraków, Stolarska 7. 9268

Łóżka polowe żelazne. Szczurek Adam, Kraków, Poselska 20. 9269

Maszynę do szycia, Singera, z przyborami do haftu i cerowania, sprzedam. Zgł.: Kraków, Wolnica 12/3, I. p. 9708

„Singer", maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków. Kościuszki 35/18, w podworcu. 9752

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Sprzedam kurtkę futrzaną, brązową, kostjum biały wełniany, kilim 2×1.5 m. Kraków, Smoleńsk 19/6 (godz. 11—15).

Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa. Kraków. Grodzka 59.

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 37

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków. Stradom 18. tel 140-83 8108k

Sypialnie, jadalnie, gabinety, tapczany poleca Wytwórnia Mebli. Kraków Stradom 16

Szewskie przybory: W Cebula. Kraków Starowiślna 50. 1353k

Na Gwiazdkę polecamy torby dla Pań, walizy, torby szkolne, teczki, pudełka i t. p. Ceny przystępne. „Export", Kraków, Miodowa 17. Hurt — Detal.

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, do sprzedania Kraków Starowiślna 33/3

Meble kuchenne. pokojowe. Kraków, Starowiślna 79 2352k

Tapczan jedno i dwuosobowy sprzeda Pracownia Tapicerska Kraków. Św Sebastjana 33 (naroż. Berka Joselewicza)

Tapczan nowoczesny, jedno- i dwuosobowy. sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4

Bibuła gufrowana, większa ilość do sprzedania. Paciorkowska. Kraków. Kalwaryjska 91 2441k

Wielki wybór płyt oraz patefonów elektr Ceny okazyjne. Kraków. Pl. Dominikański 4 Komis. 2444k

Patefon elektryczny, nowy, w nowoczesnej szafce, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: „Radiofon". Kraków Św. Tomasza 19. 2669k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno 39

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze. najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków Wiślna 9 Sprzedaż kupno, ocena. 40

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15. m. 4 — godzina dowolna. 49

Kapce zakopiańskie. solidnie wykonane, na nogę i buciki, sprzedam. Kraków-Podgórze Limanowskiego 41/1 111

Fortepian krótki, czarny. angielska mechanika, stan doskonały, sprzeda Helena Smolarska. Kraków. Sławkowska 4.

Patefony walizkowe w bardzo dobrym stanie oraz płyty, polskie nagrania, okazyjnie do sprzedania. Oglądać od godz 14—18-tej, w niedzielę od 10—12-tej, Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 287

Futro damskie, źrebce brąz., ciemne, modny fason, na średnią. Antylopy, czapka, zarękawek, śliczne, okazja Sprzeda tanio Pałka, Kraków, św. Filipa 2, m. 2, telefon 146-20. 640

Futro perskie, duże, stan pierwszorzędny, sprzedam okazyjnie. Kraków, Kapucyńska 5/6. 902

Fortepian „Petrof", angielska mechanika, sprzeda: Kraków, Szlak 43/7.

Uwaga! Płyty polskie, nowe nagrania, okazyjnie sprzedaje od godz. 14—18, w niedzielę od 10—12-tej, Kraków, Staszica 10, m. 2. 300

Kapce, śniegowce (generałki), kalosze. pantofle — poleca firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala-Targowa 22.

Patefon elektryczny ze zmieniaczem, nowoczesny, lub patefon bez zmieniacza — sprzedam. Kraków, Adolf, Hitler-Platz 39, m. 4. 449

Witrynkę piękną, nowoczesną, orzech kaukazki, sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 450

Pianino „Sommerfeld"", krzyżowo-pancerne, sprzeda: Komis, Kraków, Starowiślna 12, m. 5. 567

Futro męskie piżmaki, kołnierz wydra, na niewysokiego oraz męskie na nutrjetach, kołnierz klapy karakuł., oba pierwszorzędny stan — sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 569

Srebro stołowe na 12 osób (prawdziwe), nie używane, z deserowemi i rybnemi — w kasecie orzech kaukazki, sprzedam. Kraków, Sebastjana 20, m. 2a. 570

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski. Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45. 590

Bryczesy i kurtkę jasną, sprzedam. Kraków, Karmelicka 36/14. 831

Singera, maszynę, krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarnowska 3, m. 4 (przecznica Zwierzynieckiej). 872

Źrebce francuskie „beige", na szczupłą, niską osobę i czarne, na średnią, sprzeda Dom Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 50. 886

Spód pod kurtkę, nutrjety lub koty — sprzeda Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. 887

Wydrę i bobra na kołnierz i klapy, sprzeda Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. 888

Kapce, oryginalne zakopiańskie, popielate, oraz białe, sprzedam. Kraków, ul. Długa 7/6. 933

Lada i półki sklepowe do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 951".

Płaszcz męski, zimowy, modny, grubo watalinowany, pumpy, kołnierz futrzany damski — sprzedam. Kraków, Dietla 103, m. 4. od 11—3 i po 5-tej. 957

Kapce, oryginalne zakopiańskie, na skórze, sprzedam. Kraków, Kościuszki 24, m. 15, I. p. 995

Na Gwiazdkę, piękne upominki srebrne, oraz biżuterję, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, zegarmistrz. 1059

Łańcuszek złoty z medalikiem, branzoletkę lekką, sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6, 1076

Jadalnię nowoczesną z witrynką, orzech kaukazki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Groble 20/22, lewa oficyna. 1077

Igły patefonowe, płyty taneczne, patefon „Columbia", walizkowy, sprzedam, Kraków, Tel. 162-03. 1078

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, Św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic. 1092

Sprzedam partję szkieł do lamp Heuerhand 275. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1107".

Kapliuy angorowe, okazyjnie do sprzedania. Kraków-Podgórze, Krakusa 6/4.

Pelerynkę z młodego, srebrnego lisa, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Miodowa 9/20. 1144

Patefon markowy, oraz płyty taneczne, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 6/5. 1151

Ubranie męskie, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 1166

Sprzedamy konie zarodowe z rodowodami, konie użytkowe i wierzchowce. Zgłosz. pisemne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1169".

Ubranie, na wysokiego, tęgiego, mężczyznę, sprzedam. Kraków, ul. Wrzesińska 8/14, oficyna. 1181

Patefon szwajcarski, 2 sprężynowy, w walizce skórzanej, oraz maszynę pisarską, sprzedam. Kraków, Dietla 55, sklep żelazny. 1227

Płyty niemieckie, polskie, w dużym wyborze, lekkiej poważnej muzyki, Gigli, Kiepura, Fogg, Dan, Faliszewski, Kolędy, Królewna Śnieżka, ludowe piosenki, mazurki, sprzedam codziennie 9—18, niedziela 9.30—11.30. Kraków, Mogilska 8, m. 6. 1231

Ubranie, granat gładki w pasy, ciemnopopielate, buty z cholewami, brąz, 42, sprzeda: Kraków, Zamenhofa 7/1a. 1264

Maszyna „Singer", kryta, w pierwszorzędnym stanie, tanio do sprzedania. Kraków, Rabina Meiselsa 11/2, II. p.

Maszyna „Singer", kryta, w pierwszorzędnym stanie. oraz szafa dębowa, jasna, trójdzielna, tanio do sprzedania. Kraków, ul. Józefa 13, stolarnia. 1276

Futro, piękne, brązowe (nutrie francuskie), wolne, modny fason, oraz łapki perskie, lisa niebieskiego, na pelerynkę, eleganckie ubranie marengo, sprzedam Oglądać 11—15. Kraków, Dunajewskiego 55, m. 25. 1278

Futro, sealskinowe, piękne, modne, wolne, oraz futro męskie. Kraków, Michałowskiego 2/7. 1293

Maszynę krytą, Singera, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 1314

Damski zimowy płaszczyk, tanio sprzedam. Kraków, Zieloni 8, m. 8.

Patefony walizkowe „Paillarda", „His masters", półszafkowy na prąd, płyty, igły, sprzedam. Kraków, Dwernickiego 7, m. 10. 9281

Wózek głęboki „Konkon", używany w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, ul. Botaniczna 6, m. 12, oficyna I. p.

Patefon elektryczny i walizkowy, oraz płyty, sprzedam. Kraków, Pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej, Elektrotechnika.

Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu. 48

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków, św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 179

Okazja! Piękne futro perskie wcięte, na średnią osobę, buty z cholewami Nr. 41, w dobrym stanie, duży kołnierz skankowy oraz maszynę do szycia „Pfaff" krytą, stan pierwszorzędny. Kraków, Pl. Wolnica 10, m. 1. od godz. 3—5. 238

Wierzch na futro marengo, elegancki, sprzedam. Kraków, Długa 7/6. 721

Patefon elektryczny „Telefunken", stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul Krótka 1, I. p. 744

Wózek głęboki Konkon, autko, sportowy, wyprawkę, płaszczyki, pajacyki, kołderki, łóżeczko, sprzedam. Naciągam gumy do wózków. Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Futro męskie, na piżmakach i lisa srebrnego, sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 1072

Bundę podróżną, wełnianą, półbuciki, Nr. 39, granat, zamsz, płaski obcas, ubranie kubrakowe, sprzedam. Kraków-Podgórze, Krakusa 18/5. 1073

Okazja! Grobowiec famil., granit czarny, szwedzki sprzedam. Wiadomość: Kraków, Różana 18a, m. 3, przepoł. do godz. 15.

Patefon elektryczny, w szafie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Augustjańska 30, m. 7. 1211

Wilczury czarne, podpalane dwumiesięczne, rodowodowe. Dog niemiec .. suka, 2-letnia, pręgowana, bernard suka. settery szkockie i Foxterriery roczne, Foxterrier gładkowłosy, 5 mies Psy czystorasowe, sprzeda Hodowla i Tresura Psów „Sokół", Wola Duchacka, obok Krakowa, ul Główna 91 Informacje: Kraków Traugutta 20 I 1937k

Meble stylowe (salonik), sprzedam okazyjnie. Kraków, Biskupia 11/8. 2627k

Lampki elektryczne na choinkę — komplety albo pojedyncze żarówki i oprawki bakelitowe w każdej ilości kupisz w firmie „Kontakt" Kraków, Stradom 18

Nowość! Mając patefon na korbkę, możesz mieć piękną muzykę zastosowując membranę elektryczną Informacje: Firma „Kontakt" Kraków, Stradom 18.

Znaczki pocztowe — przekonaj się — duży wybór, umiarkowane ceny Stały zakup lepszych objektów. Świat Filatelistyczny, Kraków Florjańska 5/16, oficyny III p od 3—5½. 8127

Rajtki w dobrym stanie, granatowe, średniej wielkości, do sprzedania. Kraków, Dietla 95, m. 6. 8897

Fortepian, angielska mechanika, krótki, „Marschall" — sprzedam. Kraków, Lubicz 22, m. 8, oglądać od godz. 12-tej.

Wózek pół-autko, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Kraków-Podgórze, ul. Przy Moście 1, m. 1. 8984

Łóżeczko dziecięce z siatką, sprzedam. Kraków, Friedleina 8, od 12—3-ej. Palik.

Wózek głęboki, stan dobry — sprzedam. Kraków Lanckorońska 2, m. 16.

Maszynę do pisania „Urania", w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 9093

Łóżeczko dziecięce sprzedam. Kraków, Św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 9117

Fortepian krótki Wirtha, szybko sprzedam. Kraków, Grochowska 5, m. 1. Osiedle Oficerskie. 9171

Koń na biegunach, duży, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Stradom 27, m. 11, schody B.

Sprzedam pianino w dobrym stanie, oraz smoking. Kraków, Michałowskiego 6, m. 6. od 1 do 4 9207

Obrazy wybitnych malarzy polskich, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pierackiego 4, m. 8, III. p. (Ditmarstr.), tylko niedziela od godz. 2—4-tej. 9208

Kurtkę męską, wełnianą, na watalinie, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrówki 9, m. 17. 9216

Piecyk kaflowy kuchenkę, okazyjnie sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrówki 9, m. 17. 9217

Płyty, nowości muzyki tanecznej, filmowej, operetkowej, najmodniejsze przeboje, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 8, m. 6. 9225

Tapczany, dwu- i jednoosobowe, materace włosienne, sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 440

Półklub skórzany sprzedam. Kraków, Św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer.

Suknia ślubna okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 37.

Kolędy!!! Walce, tanga, foxtroty, walce-ang., muzyka ludowa i t. d. wszystko z refrenami polskiemi, kupisz codziennie od godz 14—18-tej, w niedzielę od godz. 10—12-tej. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 1038

Matrymonialne

Iść wspólnie przez życie z mężczyzną dobrym i wartościowym, pragnie 25-letnia szatynka, dobrze zbudowana, miła, pracowita. Cel matrym. Oferty możliwie z fotografją proszę kierować: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8, pod „Jagódka". 9857

Kawaler lat 30, na dobrej posadzie, własne mieszkanie, poślubi pannę do lat 25, miłą, dobrze zapatrującą się na życie. Zgł. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, „Jesień". 9896

Trzech, młodych, Rzeszowiaków (Czarny, Feluś i Maciuś), obecnie pracujących w Krakowie, pragną tą drogą poznać trzy młode panienki, do lat 19. Zgłoszenia z fotografią, za zwrot której ręczymy. Zaznaczyć do kogo. Cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8951".

Poznam, pomogę finansowo 18—20 letniej. Cel matrym. Stan, przeszłość, wyznanie obojętne. Fotografja pożądana. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9164".

Pracownik kolejowy, przed wojną w IX. gr. płac, lat 60, wdowiec, poszukuje w celu matrym. pani w wieku od 45—50 lat, kulturalnej, miłej powierzchowności, bezdzietnej wdowy najchętniej. Posiada lokal sklepowy w Nowym Sączu. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2776K".

Rosjankę, ładnie zbudowaną, dobrze wychowaną, kulturalną, pannę bez przeszłości, do lat 25, natychmiast poślubi przystojny Rosjanin na stanowisku. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2777K".

Wartościowa panna, lat 22, brunetka, wzrost średni, inteligentna, marzycielka, domatorka, podobno ładna, pragnie tą drogą znaleźć bratnią sobie duszę. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografją zwrotną do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2778K".

Kawaler dobrej prezencji, wyższe wykształcenie zawodowe, zaślubi pannę skromną, uczciwą, nieskazitelnej przeszłości, lat 27—30, wyższego wzrostu, przystojną, łagodną, domatorkę. Fotografja. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2779K".

Noclegi

Noclegi: Kraków. Zielona 25/1 2148k

Noclegi: Kraków, Grodzka 59/12. 140

Noclegi: Kraków, Szewska 7/7. 144

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 145

Noclegi przyjezdnym: Kraków, Św. Sebastjana 34, m. 2. 169

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13, front — Bańdowa. 170

Nauka i wychowanie

Maszynopismo indywidualnie nowocześnie Kraków Grodzka 27 1011k

Angielskiego korespondencyjnie uproszczonym systemem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 9828".

Korespondencyjna nauka w programie licealnym, gimnazjalnym, (przedmioty matematyczno-przyrodnicze matematyka fizyka, chemja). — Informacje Mgr S. Fedai Warszawa Smolna 34-4

Buchalterji przebitkowej uczy korespondencyjnie, uprawniony nauczyciel buchalterji Antoni Szyller, wieloletni prezes Zw. Buchalterów. Warszawa, Nowogrodzka 20, m. 4, tel. 8-41-05 i 8-43-60.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków Wielopole 1. — Telefon 206-11